ROLNIK

Bezpłatny dodatek — wychodzi co tydzień.

Rok 2 **CHOJNICE, dnia 5-go marca 1925 r.** **Nr. 7**

Jak zapobiegać chorobom drobiu?

Ażeby zapobiec chorobom drobiu przedewszystkiem należy utrzymać we wzorowej czystości kurniki, podwórka oraz naczynie na karmę i wodę dla drobiu przeznaczone.

Należy być ostróżnym z drobiem nowonabytym, którego stanowczo nie powinno się natychmiast wpuszczac do wspólnych kurników: trzeba trzymać w zupełnie osobnem miejscu najmniej przez 8 dni i obserwować, a dopiero po tym czasie połączyć z innym drobiem.

Jeżeli jakaś sztuka zachoruje, co poznaje się po tem, że z'eżone ma pióra, jest osowiała, smutna, niema apetytu itp., to należy ją niezwłocznie odosobnić od resaty drobiu, a to nietylko dlatego, że może to być chorobą zaraźliwą, lecz także dla zapewnienia chorej sztuce koniecznego spokoju.

Nie należy wpuszczać handlarzy drobiu na swoje podwórze, jak również nie wypuszczać swego drobiu na drogi, na które ma doktęp drób obcy.

Naczynia na karmę i wodę dla zdrowych sztuk przaznaczyć tylko takie, które nie były używane dla sztuk chorych.

Usuwać wszelkie odpadki z drobiu padłego lub wogóle zabitego.

Zupełnie niemądre jest wyrzucanie padłego drobiu na gnój lub do dołów ustępowych, gdyż jeżeli drób padł na chorobę zaraźliwą, to zarazki utrzymując się w gnoju, mogą ponownie spowodować wybuch choroby. Wyrzucznie padlin na drogi lub do wody, jak to często się dzieje, jest wprost karygodne, gdyż może przyczynić się do znacznego nieraz rozwleczenia zarazy w całej okolicy.

Najlepiej jest drób padły na zarazę spalić lub głęboko zakopywać.

Jeżeli zachodzi obawa wybuchu takiej zarazy drobiu, taksamo po ustąpieniu zarazy, a mianowicie na 9-ty dzień od ostatniego padnięcia lub wyzdrowienia sztuk chorych, należy kurnik i wszystkie przedmioty, z któremi drób miał styczność — dokładnie odkazić czyli dezinfekować.

Dezinfekcję czyli odkażenie najlepiej przeprowadza się w sposób następujący: Kał, resztki karmy i wszelkie nieczystości dokładnie z kurnika wymieść i spalić lub głęboko zakopać: wszystkie ściany, podłogi, przegródki i naczynia dobrze wymyć gorącą wodą z mydłem i sodą i wyszorować szczotkami; jeżeli podłoga była z ziemi, należy ją zebrać na jakie ćwierć łokcia i nawozić ziemi świeżej. Oczyszczone w ten sposób kurniki trzeba przewietrzeć, poczem ściany, drzwi i podłogi wybielić, biorąc 1 kilogram wapna niegaszonego na 20 kwart wody.

Rozmaitości.

Jaką wodą polewać pokojowe rośliny. Ażeby uzyskać pomyślny wzrdst roślin doniczkowych trzeba je podlewać wodą o temperaturze pokojowej, a w jej braku do zimnej wody dodać trochę ciepłej. Letnią porą jest woda ciepła, trzeba o ciepłem podlewanin pamiętać tylko zimową porą.

Rośliny potrzebują do swojego wzrostu ciepła, czego mamy dowód zimową porą, bo jak go brakuje, to i wzrost roślin jest wstrzymany. Nawet na wiosnę, kiedy powietrze mamy eiepłe, rośliny bardzo wolno rosną, dopiero zozpoczyna się intensywny wzrost roślinności po pierszym ciepłym majowym deszczu. W ziemi jest chłodna woda i przez to promienie słoneczne bardzo wolno ją ogrzewają. Dopiero ciepła woda deszczowa wsiąka w ziemię, napełnia wszystkie kanaliki i ogrzewa ją. Korzenie rosną silnie w ogrzanej ziemi, zaczynają intensywnie pobierać pokarmy, a cała roślinka a poczyna szybko rosnąć.

Podlanie pokojowych roślin zimową porą zimną wodą wprost ze studni lub wodociągu, ochładza ziemię i rosnące w niej korzenie. Cała działalność korzeni będzie tak długo wstrzymana dopóki ziemia i wsiąknięta w nią zimna woda się nie ocieplą.

Koniec konia. Los konia był zdecydowany, gdy Ford założył swą fabrykę samochodów. Dzisiaj w Ameryce nie konie już orzą ziemię, lecz traktory samochodowe. Pojazdy wszelkiego rodzaju, do których starano się zaprzęgać konie najpiękniejsze, ustąpiły miejsca sześciocylindrowym autom. Zamiast wozów ciężarowych, omnibusów i tramwajów, krążą samochody ciężarowe i autobusy. Pozostały tylko konie wyścigowe i wierzchowe, konie te jednak tworzą tylko drobną, choć doborową garstkę w porównaniu do tych zastępów końskich, które zupełnie straciły znaczenie. Przed kilku właśnie dniami zdarzył się w Ameryce wypadek, który można uważać za symbol zupełnego zaniku konia za oceanem. Oto zakłady „Unitek States Steel Corporation" ogłosiły światu, że wykuto w nich ostatnią już podkowę i że ich fabryka podków w Pittsburgu zamyka się i jest do sprzedania. Niegdyś fabryka ta była największą wytwórnią podków w Ameryce, ale wówczas jeszcze Ford był domokrążnym sprzedawcą książek.

Jubileusz ziemniaków. Angielskie pisma przypominają, że w tym roku upływa 350 lat od chwili, gdy po raz pierwszy pojawiły się w Europie ziemniaki. Mianowicie w roku 1575 pierwszy raz wspominają o ich uprawie stare pisma, bo już i dawniej przywożono drobniejsze ich ilości z Ameryki. Do ich rozpowszechnienia w Europie przyczynił się głównie angielski podróżnik i rycerz i marynarz sir Francis Drake, który o użyteczności ich miał odczyt, jeśli tak można powiedzieć, w Londynie w tym czasie, lecz dopiero w 17 stuleciu rozpowszechniła się uprawa ziemniaków w całej Europie zachodniej. Jeżeli uprzytomnić sobie ogromne znaczenie jako głównego artykuła żywności w wielu krajach, ich zastosowanie w przemyśle jako syropu, krochmalu, surogatu, spirytusu itd., to wówczas dopiero zrozumie się olbrzymią zasługę Drake'a, któremu należało wystawić niejeden pomnik.

Dziki owies zwalczać można różnemi sposobami Więc owies, do siewu używany, zmienić, gdyż dokładne oczyszczenie go z owsika przy pomocy młyn-

ka jest trudne. Jako jare zboże siać raczej jęczmień, w którem go łatwo dostrzec można i wyplewić. Wzmianowaniu dać znaczną przewagę zbożu ozimemu z tej racji, że w niem, a w szczególności w życie, jest owsik w rozwoju przytłumiony i nie dochodzi w niem do dojrzenia. Zmianowanie tak ułożyć, aby była możność jak najradykalniejszego wytępienia chwastów, a szczególnie dzikiego owsa; według Dangera z Neuhof dla Szlezwiku Holsztynu na gleby ciężkie nadawałoby się do tego celu następujące zmianowanie: ugór, rzepak itp, pszennica, okopowe, żyto, koniczyna, pastwisko, owies. Nie zapomnieć o ogólnych zasadach, dla tępienia chwastów polecanych.

Siew koniczyny. Jeżeli koniczyna ma być tylko na jeden rok, nieradziłbym w tym przypadku, gdzie rola jest dobra i odpowiednia, do żadnej domieszki trawy, ponieważ zwykle trawy, jak tymotka i rajgras, rozwijają się zupełnie dopiero w drugim roku a mianowicie, jeżeli koniczyna częściowo wyginie lub wymarznie. W pierwszym roku koniczyna czerwona rozwija się wspaniale i daje największe ilości paszy, a domieszka koniczyny białej lub traw ma miejsce wówczas, jeżeli koniczynisko używa się jeszcze rok albo na pastwisko albo dla zebrania siana.

Budowanie w czasie mrozu. Podług przepisów ordynacji budowlanej należy przy nastaniu silniejszych mrozów prace budowl. zaprzestać. Policja Budowlana zakazuje murować przy zimnie ponad 3,75 stopni Celsiusza, ponieważ wtenczas nie można liczyć na prawidłowe związanie zaprawy z cegłą. Przy wykonywaniu konstrukcji żel. betonowych na budowlach wolno po dłuższych mrozach prace na nowo podjąć dopiero po uzyskaniu zezwolenia od Policji Budowlanej.

Jeśli się przedsiębiorca do przepisów tych (które powinien był znać) nie zastosował, można od niego żądać naprawy spowodowanych uszkodzeń murów.

Skutki nieurodzaju w r. 1924. Wynikiem niskiego stanu intensywności wraz z niepomyślnemi warunkami atmosferycznemi i klęskami żywiołowemi był nieurodzaj na zboża w 1024 roku, a zwłaszcza na zboża ozime. Nieurodzajem zostały dotknięte w szczególności województwa południowe oraz północne powiaty województwa pomorskiego. Ogólny zbiór żyta wynosi 64,5 proc., pszenicy 52, 5 proc., jęczmienia 80,6 proc, owsa 85,8 proc. zbiorów przedwojennych. Zbiór gryki, prosa i kukurydzy był naogół dobry. Zupełne dobre były zbiory okopowych, ziemniaków zebrano 109,2 proc. zbiorów przedwojennych.

Czy kał ludzki użyć można jako nawóz pod ziemniaki? Kał ludzki zawiera bardzo cenne składniki nawozowe, zawartość ich zależna jest od sposobu przechowywania kału i mięszania go z różnemi materjałami, jak torfem, ziemią lub rozcieńczenia go wodą. Jeden człowiek przeciętnie oddaje rocznie 48,5 kg kału, uryny 422.0 kg — razem 470,0 kg, w czem jest azotu 4,75 kg, 1,35 kg kwasu fosforowego i 1,0 kg potasu. Po długiem leżeniu kału w dołach zawartość jego zmienia się mianowicie na niekorzyść zawartości azotu, który przez rozkład ciał organicznych zamienia się częściowo na amoniak. Ziemniaki mogą być nawożone kałem bez uszerbku dla smaku, jeżeli kał wywozi się odpowiednio rozcieńczony, albo zmieszany z innemi materjałami.

Co jest korzystniej stosować wiosną na żyto i pszenicę azotniak, czy saletrę chilijską? Stosowanie azotniaku wiosną na oziminy nie przedstawia już żadnych trudności, rolnicy nauczyli się już go stosować z dobrym skutkiem. Należy się dlatego zastanowić, co jest korzystniejszem, czy stosowanie azotniaku, czy saletry? Każdy z tych nawozów ma swoje dobre i złe strony, swoje pro i contra. Saletra jest przedewszystkiem łatwa w użyciu, nie kurzy się i nie oddziałuje na skórę ludzką, poza tem saletrę można każdej chwili i każdego czasu wysiewać, niezależnie od wiatru i wilgoci. Saletry nie należy tylko stosować na lekko śniegiem pokryte oziminy gdyż seletra razem ze śniegiem wytwarzać mieszaniny oziębiające, które mogą roślinę zważyć. Saletra jest łatwo rozpuszczalna i dlatego działa momentalnie. Ujemną stroną saletry jest jej zbytnia rozpuszczalność i mała siła adsorbacyjna, wiosenne, opady szybko ją wyługowują i z roli uprowadzają, prędzej nim roślina ją może wykorzystać. Saletra jest więc dobrym środkiem leczniczym, gdzie chodzi o szybkie poprawienie słabych lub chorych ozimin, gdzie pospiech jest konieczny, ujemną stroną saletry jest jej wysoka cena.

Azotniak, dobrze stosowany na suchą roślinę, rychło z wiosną przed ruszeniem wegetacji, działa tak samo korzystnie, jak saletra. Rozkłada on się w ziemi powoli, dlatego jego działanie nie odrazu jest widocznem, natomiast nie zostaje on tak szybko wyługowany z roli, jego działanie jest przez to długtrwałe i roślina przez cały okres swej wegetacji jest stale i równo zasilana pokarmem azotowym. Azotniak dlatego nadaje się na oziminy słabe, gdzie nie chodzi o szybkie ratowanie ozimin, lecz o stałe zaopatrzenie nietylko słabych, lecz i zdrowych ozimin w dostateczny pokarm azotowy. Jego powolniejszą działalność i trudności w użyciu kompensuje jego niższa cena. Centnar soli chilijskiej 15 procentowej kosztuje loco Tczew 16 złotych. centnar azotniaku 15-procentowego loco stacja odbiorcy wraz z opakowaniem 10 złotych centnar azotniaku wysokoprocentowego 19 procentowego loco fabryka Corzów 10.45 złotych. Jednostka (kiloprocent) azotu w saletrze kosztuje 2.13 złotych, jednostka azotu w azotniaku 1.10 złotych, czyli w rzeczywistości azotniak jest prawie o połowę tańszy od saletry. Stosując więc przeciętnie 30 kg. czystego azotu na hektar, przy saletrze trzeba wysiać około 200 kg. za cenę 64 złotych. W pierwszym wypadku, dla zwrotu jedynie kosztów nawożenia azotowego, osięgnąć muszę nadwyżkę ca 300 kg z hektara, czyli 150 funtów z morgi magdeburskiej, w drugim wypadku nadwyżkę tylko 150 kg z hektara, czyli 75 funtow z morgi (nie licząc kosztów frachtu przy cenie 22 00 zł za 100 kg. żyta). Co jest więc korzystniejszym, każdy rolnik najlepiej to sobie wyrachować z powyższego może.

Nawożenie łąk. Łąki murszowe nawozi się potasem i fosforem. Azotu i wapna zawierają one w dostatecznej ilości.

Łąki mineralne zasila się poza tem wapnem i azotem.

Od położenia łąki zależy też jaką dawkę się stosuje. Na łąkę niżej położoną potrzeba na morgę 3 do 5 ctr. kanitu i 1 i pół do 2 ctr. tomasówki. Na łąki wyżej położone daje się mniej więcej 2 ctr. 40 procent soli potasowej i jeden i pół ctr. tomasówki.

Nadmienia się przytem, że na łąkach mokrych nawożenie nie opłaca się. Łąka winna być zmeljorowana, a wodostan obniżony do 50 cm. poniżej powierzchni łąki.

Redaktor odpowiedzialny: Leon Kum
Drukiem i nakładem Drukarni „Dziennika Pomorskiego"
w Chojnicach.